

Sygn. akt IV P 21/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2015r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSO Jacek Witkowski
Protokolant	st. sekr. sądowy Dorota Malewicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 grudnia 2015r. w S.

sprawy z powództwa K. L.

przeciwko Grupie (...)

Sp. z o.o. w K.

o należności z tytułu podróży służbowych

I. zasądza od pozwanego Grupy (...) Sp. z o.o. w K. na rzecz powoda K. L. kwotę 88434,70 (osiemdziesiąt osiem tysięcy czterysta trzydzieści cztery i 70/100) zł tytułem diet i ryczałtów za podróże służbowe wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. nakazuje pobranie od Grupy (...) Sp. z o.o. w K. na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach kwoty 3599,10 (trzy tysiące pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć i 10/100) tytułem kosztów sądowych pokrytych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa, zaś kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) zł przejmuje na rachunek Skarbu Państwa;

– *verte-*

IV. zasądza od pozwanego Grupy (...) Sp. z o.o. w K. na rzecz powoda K. L. kwotę (...) (cztery tysiące dziewięćset dwadzieścia osiem) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2060 (dwa tysiące sześćdziesiąt) zł.

Sygn. akt IV P 21/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 września 2013 roku powód K. L. wniósł o zasądzenie od pozwanego Grupy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2013 roku, w tym kwoty 59.000 zł z tytułu diet oraz kwoty 41.000 zł tytułem zwrotu kosztów noclegów za zagraniczne podróże

służbowe. Nadto powód wnosił o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że K. L. był zatrudniony w pozwanej spółce w okresie od 1 sierpnia 2010 r. do 17 kwietnia 2013 r. na stanowisku kierowcy w transporcie międzynarodowym. Praca powoda polegała na realizowaniu przewozów ciągnikami siodłowymi z naczepami na trasach międzynarodowych do następujących państw: R. (łącznie czas podróży ok. 220 dni), R. (ok. 94 dni), B. (ok. 27 dni), B. (ok. 5 dni), H. (ok. 2 dni). Roszczenie powoda obejmowało żądanie zapłaty diet za podróże zagraniczne oraz zwrot 25% kosztów noclegu z zagranicznych podróży służbowych, które odbywały się przez cały okres zatrudnienia u pozwanego.

W odpowiedzi na pozew pozwany wnosił o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu potwierdzono, że powód był pracownikiem pozwanego i wykonywał pracę kierowcy w transporcie międzynarodowym, odbywając podróże służbowe w przeważającej części do R. i R., czasami do H.. Kwestia rozliczenia stron z tytułu podróży służbowych nie była uregulowana w zawartych pomiędzy stronami umowach o pracę. Jak wskazał pozwany, w R. współpracuje z R. E., która zapewniała pracownikom-kierowcom pozwanego wyżywienie i możliwość noclegów. Wyżywienie kierowcy otrzymywali albo w naturze albo w formie gotówki na jego zakup. Co za tym idzie, podstawa wypłaty powodowi diet i ryczałtów za noclegi w formie pieniężnej za podróże służbowe do R. odpadła, ponieważ wyżywienie i noclegi powód miał zapewnione w naturze. Niemniej jednak, zdaniem pozwanego, powód otrzymał stosowne należności z tytułu podróży służbowych do R.. Ponadto za wyjazdy do innych krajów oraz podróże służbowe na terenie kraju pracownicy, w tym powód, otrzymywali od pozwanego pracodawcy diety i ryczałty w formie pieniężnej. Rozliczeniem należności z tytułu podróży służbowych zajmował się K. R. (1). Należne kwoty były po zakończeniu każdego miesiąca naliczane w biurze pozwanego w K. w obecności M. P. i A. B., a następnie wręczane kierowcom w kopertach przez wyżej wymienionych. Jak wyjaśniono, powód w trakcie świadczonej pracy otrzymał kwoty z tytułu podróży służbowych zgodnie z przedstawionym zestawieniem za poszczególne miesiące i lata w wysokości 26.700 zł w 2010 r., 56.160 zł w 2011 r., 49.700 zł w 2012 r., 9.770 zł w 2013 r., co łącznie daje 142.330 zł. Nadto wskazano, iż w ocenie pozwanego należności z tytułu podróży służbowych powodowi w ogóle nie przysługiwały, bowiem kierowcy spędzali noclegi w przystosowanych do tego kabinach samochodów.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 1 sierpnia 2010 r. K. L. zawarł z „Grupą (...)” spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. umowę o pracę na okres próbny do dnia 31 października 2010 r. na stanowisku kierowcy w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 2.060 zł brutto. Następnie w dniu 1 listopada 2010 r. strony zawarły kolejną umowę o pracę na takich samych warunkach, z tym że na czas nieokreślony. Jako miejsce wykonywania pracy wskazano (...), (...)-(...) S.. Powołana umowa o pracę została rozwiązana w dniu 17 kwietnia 2013 roku na mocy porozumienia stron - art. 30 § 1 pkt 1 k.p. (umowy o pracę, k. 18-19; świadectwo pracy, k. 21-22).

Strony zawarły ustną umowę, na podstawie której pozwana spółka zobowiązała się do wypłacania na rzecz pracownika K. L. dodatkowego wynagrodzenia, poza przewidzianym w umowie o pracę, którego wysokość była uzależniona od liczby zrealizowanych kursów. Wynagrodzenie zasadnicze wynikające z umowy wypłacane było pracownikowi przelewem na konto, pozostałą część wynagrodzenia w wysokości około 1.800 zł, a później 2.000 zł kierowca otrzymywał na koniec miesiąca w kopercie, której odbiór nie był kwitowany. Przed wyjazdem kierowcy otrzymywali pieniądze przeznaczone m.in. na zakup paliwa, opłaty za przejazd autostradami, opłaty celne, z których kierowcy rozliczali się z pracodawcą po wykonanym przewozie. Powód podczas realizowania przewozu spał w kabinie samochodu ciężarowego wyposażonej m.in. w 2 łóżka, nie korzystał z hoteli. Pracodawca nie gwarantował wyżywienia na czas podróży, każdy kierowca organizował posiłki we własnym zakresie. Kierowcom przebywającym w R. R. E. okazjonalnie oferowała grzecznościowe poczęstunki, nie zapewniała im natomiast noclegów i wyżywienia, które byłoby uzgodnione z pracodawcą powoda. Czas pracy rozliczany był na podstawie kart kierowców. Pracodawca nie prowadził ewidencji czasu pracy kierowców. W okresie zatrudnienia K. L. u pracodawcy nie obowiązywał również

regulamin wynagradzania. Kierowcy nie wypełniali delegacji z podróży służbowych na drukach. Kwoty za kurs były określone ryczałtowo jako dalsza część wynagrodzenia za pracę wypłacana w kopertach i nigdzie nie ewidencjonowana. Pracownicy pozwanego – kierowcy nie kwitowali również odbioru kwot, które otrzymywali w kopertach (zeznania świadka S. W., k. 89-89v; zeznania świadka J. M., k. 111v; zeznania świadka L. C., k. 111v-112; zeznania świadka K. R. (2), k. 123v-125v; zeznania świadka A. B., k. 125v-126v; zeznania świadka M. P., k. 126v-127v; zeznania świadka Ł. C., k. 127v-128; zeznania świadka J. W. (1), k. 164v-165v; zeznania świadka J. K. (1), k. 165v-167; zeznania i wyjaśnienia powoda K. L., k. 86v-88, k. 215-215v; zeznania i wyjaśnienia członka zarządu pozwanej spółki K. K., k. 88-88v, 220v-222).

K. L. jako kierowca w transporcie międzynarodowym w okresie zatrudnienia w pozwanej spółce wykonywał kursy do R., R., N., B., F., H., B., na L., a także realizował przewozy krajowe (okoliczność bezsporna).

Pismem z dnia 5 sierpnia 2013 roku K. L. wezwał pracodawcę do zapłaty kwoty 100.000 zł z tytułu diet i noclegów w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Wezwanie do zapłaty zostało doręczone pracodawcy w dniu 8 sierpnia 2013 r. (pismo z 5.08.2013 r. z potwierdzeniem nadania i doręczenia, k. 15-17).

Wartość diet i ryczałtów za noclegi za cały okres zatrudnienia K. L. w ww. zakładzie pracy od 1 sierpnia 2010 r. do 17 kwietnia 2013 r., wyliczona na podstawie danych z poleceń wyjazdów służbowych i pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, wyniosła 88434,70 zł (opinia biegłej sądowej, k. 172-196).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, a także w oparciu o opinię biegłej sądowej, jak również na podstawie zeznań świadków i stron postępowania.

Opinię biegłej sądowej Sąd ocenił jako logiczną, spójną i stanowiącą miarodajny dowód w sprawie. Biegła dokonała rzetelnego wyliczenia wysokości diet i ryczałtów za noclegi za okres od 1 sierpnia 2010 r. do 17 kwietnia 2013 r. Jak wskazano, materiał dowodowy nie zawiera opracowanych przez pracodawcę zasad rozliczania podróży służbowych, dlatego wyliczenia należności z tytułu diet i innych należności za podróże służbowe dokonano zgodnie z przepisami dotyczącymi sfery budżetowej, stosując do dnia 28 lutego 2013r. przepisy Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, zaś od 1 marca 2013 r. przepisy Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. Strona powodowa nie zgłaszała uwag do opinii biegłej. Pozwany zakwestionował wyliczenia biegłej sądowej oznaczone w treści opinii kolorem czerwonym, albowiem zostały sporządzone na podstawie prywatnych dokumentów powoda i nie mają odzwierciedlenia w kartach kierowcy, nie zgłosił jednak żadnych wniosków dowodowych w tym zakresie.

Zeznania świadków, będących kierowcami transportu międzynarodowego zatrudnionymi u pracodawcy Grupy (...) sp. z o.o., pozwoliły ustalić, iż na wynagrodzenie otrzymywane przez pracowników składała się podstawa ustalona w umowie o pracę ok. 1.500 zł netto wypłacana przelewem na konto oraz dodatkowe wynagrodzenie zależne od frachtu czy też liczby wykonanych kursów, które otrzymywali w zaklejonych kopertach na koniec miesiąca. Nie kwitowano odbioru ww. kopert, a kwoty w nich zawarte nie zostały ujęte w żadnych dokumentach księgowych – co potwierdziły zeznania K. K. reprezentującego pozwaną spółkę. Kierowcy nie zostali poinformowani, iż pieniądze otrzymywane w kopertach na koniec każdego miesiąca, stanowią diety oraz ryczałty za nocleg z tytułu podróży służbowej. Nadto świadkowie potwierdzili, że pani R. E. w R. nie zapewniała kierowcom noclegu, zaś posiłki oferowała jedynie z grzeczności, a nie z uwagi na uzgodnienia poczynione z pozwaną spółką.

Zeznaniom świadków A. B., M. P. oraz K. R. (2) Sąd dał wiarę w zakresie, w jakim korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności w zakresie otrzymywania przez kierowców pieniędzy w zaklejonych kopertach, nocowania przez kierowców w kabinach samochodów wyposażonych w łóżka,

braku gwarantowania przez pracodawcę wyżywienia na czas podróży, otrzymywania przez kierowców zaliczek na wyjazdy, które podlegały rozliczeniu po powrocie.

Wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków R. E., M. D. i K. R. (3) podlegały oddaleniu jako nie mające wpływu na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, a ponadto powołane jedynie dla zwłoki, bowiem, w ocenie Sądu, okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione (art. 217 § 3 k.p.c.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie bezsporna była okoliczność, że powód był zatrudniony u pracodawcy Grupy (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. na podstawie umowy o pracę z 1 sierpnia 2010 r., a następnie z 1 listopada 2010 r. na stanowisku kierowcy transportu międzynarodowego za miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 2.060 zł brutto. Podstawową kwestią sporną była okoliczność, czy należności wręczane powodowi przez pracowników pozwanego w zaklejonych kopertach na koniec każdego miesiąca, których wysokość zależała od frachtu czy też liczby wykonanych kursów, stanowiły dalszą część wynagrodzenia, czy też – jak uważał pozwany – były wypłacane zamiast diet i ryczałtów.

Podstawą dochodzonego przez powoda roszczenia jest art. 77⁵ § 1 k.p. oraz wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, a także zastępujące je od 1 marca 2013 roku rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. Przepisy przewidują dwa sposoby ochrony uprawnień pracowników związanych z podróżą służbową. Po pierwsze w aktach określonych w art. 77⁵ § 4 k.p. (postanowieniach układu zbiorowego pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę) dieta nie może być niższa niż ustalona dla pracowników sfery budżetowej. Po drugie, jeżeli wskazane akty nie zawierają postanowień dotyczących zwrotu kosztów podróży służbowej, zastosowanie znajdują przepisy dotyczące pracowników sfery budżetowej (art. 77⁵ § 5 k.p.). Zgodnie z obowiązującym do końca lutego 2013 r. § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, a także zgodnie z zastępującym je od 1 marca 2013 roku rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej - z tytułu podróży odbywanej w miejscu i terminie określonym przez pracodawcę pracownikowi przysługują diety oraz zwroty kosztów noclegów. Dieta jest przeznaczona na pokrycie kosztów wyżywienia i inne drobne wydatki. Wysokości diet za dobę podróży w poszczególnych państwach jest określona w załącznikach do ww. rozporządzeń. Zgodnie z powołanymi rozporządzeniami za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu. Oba rozporządzenia, wykluczają jednak możliwość zwrotu pracownikowi kosztów wydatkowanych na nocleg czy ryczałtu na jego pokrycie, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewniła pracownikowi bezpłatny nocleg.

W uchwale z dnia 7 października 2014 r. Sąd Najwyższy wskazał, że zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego - odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w rozporządzeniu albo na korzystniejszych warunkach i

wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy (I PZP 3/14, OSNP 2015/4/47).

W niniejszej sprawie zarówno wysokość diet, jak i ryczałtów za nocleg nie została określona w umowie o pracę, zaś pracodawca nie wykazał, by w spornym okresie posiadał układ zbiorowy pracy, regulamin pracy czy też regulamin wynagradzania określający zasady rozliczania podróży służbowych. Co za tym idzie, do określenia należności kierowcy z tytułu diet oraz ryczałtów za noclegi zastosowanie znalazły do dnia 28 lutego 2013r. przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r., zaś od dnia 1 marca 2013 r. przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej.

Odnosząc się do definicji „podróż służbowa” to powyższa kwestia uregulowana została w art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców 16 kwietnia 2004 r. zgodnie z którą za podróż służbowa uważane jest każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy (1) przewozu drogowego poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, lub (2) wyjazdu poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, w celu wykonania przewozu drogowego.

W umowie o pracę jako miejsce wykonywania pracy przez powoda została wskazana miejscowość K., zatem podróże odbywane przez powoda do R., R., N., B., F., H. B., na L., a także inne przewozy realizowane na terenie Polski w okresie jego zatrudnienia u pozwanego są podróżami służbowymi w rozumieniu w/w przepisu. Powyższa kwestia nie była również kwestionowana w toku procesu przez pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego, otrzymywana przez powoda kwota „w kopertach” zależna od frachtu czy też liczby zrealizowanych kursów w istocie stanowiła wynagrodzenie za pracę, a nie diety i ryczałty za noclegi. Świadczenia wypłacane przez pracodawcę na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową pracownika nie są składnikiem wynagrodzenia za wykonaną pracę, ale stanowią zwrot zwiększonych kosztów wynikających ze świadczenia pracy poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy (por. wyrok SN z 15 lutego 2000 r., I PKN 536/99, OSNAPIUS 2001 nr 13, poz. 443). Zeznania świadków oraz powoda pozwoliły ustalić, że dodatkowe kwoty otrzymywane przez kierowców obok wynagrodzenia ustalonego w umowie o pracę traktowane były przez nich jako dalsza część wynagrodzenia, tylko otrzymywana „nieoficjalnie” w kopertach na koniec każdego miesiąca, bez kwitowania ich odbioru. Choć w ocenie pozwanego, kierowcy wiedzieli, że zamiast diet i ryczałtów będą mieli kwoty wypłacane w kopertach, to jednak nie potwierdziły tego zeznania świadków będących kierowcami. Nadto należy wskazać, że praktyką w działalności transportowej jest rozliczanie się z kierowcami „od kursu” czy też „od frachtu”, przy czym „oficjalnie” na konto przelewana jest jedynie część wynagrodzenia, zaś gotówką przekazywana jest reszta kwoty, od której nie jest odprowadzany podatek do Urzędu Skarbowego oraz składka do ZUS. Pracownicy pozwanego nie kwitowali odbioru pieniędzy otrzymanych w kopertach. Powód przyznał, iż otrzymywał dodatkowe „nieoficjalne” wynagrodzenie w wysokości około 1.800 zł, a później 2.000 zł miesięcznie, niemniej jednak nie budzi wątpliwości Sądu, że w kopertach odebranych przez K. L. znajdowały się także wyższe kwoty zależne od liczby wykonanych kursów w danym miesiącu. Brak było jednak możliwości jednoznacznego określenia ww. kwot, bowiem pracodawca nie prowadził żadnej ewidencji potwierdzającej wysokość kwot przekazywanych kierowcom w kopertach. Co więcej, strona pozwana potwierdziła, że księgową nie prowadziła pisemnego rozliczenia diet, nie sporządzano list czy też zestawień, jakie miesięczne wynagrodzenie faktycznie otrzymywał każdy kierowca. Brak dokumentacji płacowej wynikający z zaniedbania jej prowadzenia przez pracodawcę powoduje zmianę wynikającego z art. 6 k.c. rozkładu ciężaru dowodów, przerzucając go na osobę zaprzeczającą faktom, z których strona powodowa wywodzi skutki pozwu (por. wyrok SN z dnia 5 maja 1999 r., OSNAP 2000/14/53).

Zdaniem Sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło ustalić, że kwoty wypłacane przez pozwanego w kopertach stanowiły część wynagrodzenia a nie należności z tytułu diet i ryczałtów za podróże służbowe i tak były traktowane przez kierowców zatrudnionych u pozwanego. Jak zauważyła strona pozwana: „gdyby kierowcy mieli tylko najniższą krajową do wypłaty, to na pewno nie jeździliby u nas. W tamtym czasie zarabiali około 6-7 tysięcy zł lub nawet 10-13 tysięcy złotych miesięcznie w zależności od tego, ile kursów kto zrobił, ile wyjeździł” (k. 221-221v). Wobec powyższego nie można uznać, by wynagrodzenie za pracę powoda w spornym okresie wynosiło tylko 2060 zł

brutto, jak to zostało ujęte w umowie o pracę, lecz w jego skład wchodziła także „nieoficjalna część” otrzymywana pod koniec miesiąca gotówką w kopercie. Świadkowie konsekwentnie zeznali również, że pracodawca nie zapewniał im w trakcie podróży służbowych wyżywienia i noclegu. Kierowcy sami organizowali sobie wyżywienie, a spali w kabinach samochodów ciężarowych. Mając na uwadze ww. dowody z zeznań świadków, którzy zgłoszeni zostali przez powoda i przez pozwanego (J. K., J. W., Ł. C.), Sąd odmówił wiarygodności dowodowi z zeznań świadków: K. R. (2), M. P. oraz dowodowi z przesłuchania K. K. w charakterze strony w części dotyczącej ich twierdzeń jakoby należności w kopertach były wypłacane z tytułu diet i ryczałtów za noclegi.

Na pracodawcy spoczywa ciężar dowodu co do wypłacenia pracownikowi należności z tytułu diet i ryczałtów związanych z podróżą służbową, a nie na inny cel. W ocenie Sądu, pozwana spółka jako pracodawca nie wykazała, by pieniądze przekazywane kierowcom w kopertach na koniec każdego miesiąca były pracownikom wypłacane zamiast diet i ryczałtów, nie została także wykazana wysokość kwot otrzymanych przez pracowników w ten właśnie „nieoficjalny” sposób. Pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie przedłożył żadnych dowodów rachunkowych i księgowych świadczących o tym, w jaki sposób kwoty wypłacane kierowcom w kopertach były ewidencjonowane w dokumentach księgowych i czy w ogóle były ewidencjonowane.

Na marginesie należy wskazać, że dietami również nie były kwoty wypłacane powodowi przez pracodawcę zaliczkowo na zakup paliwa, opłaty za przejazdy autostradami, opłaty za parkowanie czy mycie samochodu, z których kierowcy każdorazowo rozliczali się po zakończonym kursie. Tym samym brak było podstaw do stwierdzenia, że powód otrzymał od pracodawcy należności z tytułu diet i ryczałtów związanych z podróżą służbową.

Wobec powyższego, za dowodem z opinii biegłej sądowej, na podstawie powołanych przepisów, Sąd zasądził od pozwanego Grupy (...) sp. z o.o. w K. na rzecz powoda K. L. kwotę 88434,70 zł tytułem diet i ryczałtów za podróże służbowe. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 476 k.c. Pismem z dnia 5 sierpnia 2013 r., doręczonym pozwanemu w dniu 8 sierpnia 2013 r., powód wezwał pracodawcę do zapłaty należności z tytułu diet i ryczałtów w terminie 7 dni od otrzymania ww. pisma. Termin na uregulowanie należności upłynął z dniem 15 sierpnia 2013 r., zatem pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego od dnia 16 sierpnia 2013 r.

Na podstawie art. 83 ust. 2 i art. 97 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 poz. 1025 j.t.) Sąd nakazał pobrać od pozwanej spółki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3599,10 zł tytułem kosztów sądowych pokrytych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa, zaś kwotę 360 zł przejęto na rachunek Skarbu Państwa. O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepis art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Po kompensacie kosztów poniesionych przez strony procesu, Sąd zasądził od pozwanego Grupy (...) sp. z o.o. w K. na rzecz powoda K. L. kwotę 4928 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Stosownie do treści art. 477² § 1 zd. 1 k.p.c. wyrokowi w pkt I nadano rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2.060 zł, tj. w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.